



Nr 17 (1036) Rok XX

6 MAJA 2025 r

Cena: 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Największy pożar traw tej wiosny



Świadomie uzależniają

Jaśniej w mieście i na wioskach

Kto to wreszcie naprawi?



Wywiad z Bogusławem Wołoszańskim

„Sytuacja za naszą wschodnią granicą...”

REKLAMA

EKO-FARB

MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Rolna, 73-150 Łobez
tel. 91 39 766 42, 500 155 640

buduj i remontuj z nami

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ HDS



tel.
606 234 524

LAWETA

Tel. 606 952 015



Kolejna karetka w łobeskim Pogotowiu



Matury 2025: czas, start!

Poczuć miętę i spełnić marzenia



REKLAMA

Salon optyczny

ClearVision

Okulary dla Ciebie

Łobez, ul. Boczna 7

661 963 060

Godziny otwarcia
Pon.-pt. 11:00-17:00
Sobota 11:00-14:00

Clear Vision ŁOBEZ

- Specjalistyczne badania wzroku.
- Szeroki wybór opraw i szkielek okularowych wysokiej jakości.
- Naprawa okularów.
- Okulary na RATY.

Nie zwlekaj umów się na wizytę, z nami przejrzysz na oczy!

SPOTKANIE AUTORSKIE

Wanda Dawlud

premiera książki

„Misza”

kontynuacja powieści historycznej „Miłość Aloszy”

„Każdy z nas nosi w sobie jakąś historię”

**Łobeski Dom Kultury,
8 maja (czwartek) godz. 18:00**



REKLAMA

NOBELSPAN THE BEST TRANSFORMATION
NOBELSPAN SP. Z O.O.
UL. WARYŃSKIEGO 26
73-150 ŁOBEZ

SPRZEDAŻ PELLETU
PROSTO OD PRODUCENTA

+ 48 603 234 499

KASACJA POJAZDÓW RĄBINO

ECO Auto System Sp. z o.o.
Rąbino 54A, 78-331 Rąbino



PŁACIMY ZA AUTA NAJLEPSZE CENY!!

- BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA Z MIEJSCA POSTOJU
- PŁACIMY GOTÓWKĄ OD RĘKI
- PRZYJMujemy WSZYSTKIE AUTA: CAŁE, USZKODZONE, POWYPADKOWE
- PRZYGOTOWUJEMY DOKUMENTY DO WYREJESTROWANIA POJAZDU

TEL. 690 313 547

SKUP ZŁOMU I METALI KOŁOROWYCH

ŁOBEZ, MAGAZYNOWA 2

tel. 509 654 959

pn-pt 8-16; sob 8-14

WĘGORZYNO, JAGIELLOŃSKA

tel. 609 300 041

pn-pt 8-16; sob 8-14

Drodzy Czytelnicy...



Niegdyś pochody, transparenty i obowiązkowe uczestnictwo - ale i często miłe wspomnienia. 1 maja święcił się powszechnie i państwowo. Wraz z upadkiem komunizmu ciężar majowych celebracji przesunął się o dwa dni, a ich centralnym punktem stała się rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Święto to, niegdyś zakazane - wszak data ta przypominała o "bratniej interwencji" rosyjskich wojsk i polsko-rosyjskiej wojnie - dziś jest dniem patriotycznych wydarzeń i refleksji nad historią. Jak wyglądały obchody w powiecie, i co właściwie świę-

tujemy? Zapraszam do lektury.

Tymczasem majówka to dziś przede wszystkim wypoczynek. Tradycyjnie, gminy przygotowują swoje propozycje wspólnego spędzania czasu w formie festynów, imprez sportowych i koncertów. W naszym powiecie sztandarową imprezą majową jest reski Bieg o Strzałę Widanta; przedstawiamy relację, i przy okazji gratulujemy biznesowego debiutu państwu Krakiewicz z Łobza. O foodtrucku Poczuj Miętę i spełnionych marzeniach rozmawiamy z właścicielką i pomysłodawczynią.

Wypoczynek? Nie dla wszystkich. Ostatnie dni przed maturą intensywnie spędzili tegoroczni abiturienti szkół średnich. W poniedziałek rozpoczęły się egzaminy, a wkrótce kolejny rocznik absolwentów opuści mury Zespołu Szkół w Łobzie. My zaś wraz z organizatorami przypominamy o odbywającym się wkrótce zjeździe "trochę starszej młodzieży". Przedstawiamy szczegółowy rozkład VII Zjazdu Absolwentów i Nauczycieli wraz zaproszeniem na to wyjątko-

we wydarzenie. Doceniamy także wysiłki (wciąż jeszcze) uczniów naszego liceum. Złożona z licealistów teatralna grupa Reaktywacja przestawiła wyjątkowy spektakl. A przewodnicząca samorządu szkolnego Julia Cyculak wraz z kolegą Filipem Wojszem organizują sportowe wydarzenie, które objęliśmy prasowym patronatem.

Czy to jednak chlubne wyjątki na tle "pokolenia smartfonów"? Marek Słomski w swoim cotygodniowym felietonie porusza problem uzależnienia od Internetu i mediów społecznościowych i przedstawia niewesołe wnioski co do cywilizacyjnej kondycji naszych społeczeństw. Niewesołe perspektywy polityczne przedstawia z kolei Bogusław Wołoszański w ekskluzywnym wywiadzie dla NTL.

Prócz tego sprawy bieżące, sport i trochę optymizmu w zakresie działań samorządów - zapraszam do lektury, dyskusji i wymiany opinii.

Joanna Sienkiewicz

„Kobiety z Trzaskiem” w Łobzie

(ŁOBEZ) 30 kwietnia w Łobzie parlamentarzystki Platformy Obywatelskiej Dorota Łoboda oraz Jolanta Niezgódzka wraz z senator Magdaleną Kochan zachęcały do oddania głosu na Rafała Trzaskowskiego, kandydata Koalicji Obywatelskiej w wyborach na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W ramach akcji przedwyborczej "Kobiety z Trzaskiem" posłanki mobilizowały kobiety do udziału w wyborach; parlamentarzystki przypominały, że to dzięki głosom kobiet w Polsce dokonała się w roku 2024 polityczna zmiana.

Na łobeskim Placu Sybiraków czekała grupa sympatyków oraz przedstawiciele struktur terenowych Platformy Obywatelskiej - Przewodniczący Powiatowego Koła PO Józef Drozdowski oraz wiceprzewodnicząca Lidia Lalak-Szawiel.

Senator Kochan podkreślała wiarygodność kandydata, już drugą kadencję sprawującego funkcję prezydenta Warszawy. "Realizuje on swoje postulaty i jest prezyden-

tem wszystkich warszawiaków. Z komunikacji miejskiej korzystają wszyscy, bez względu na przynależność partyjną czy poglądy. I takim właśnie prezydentem Polski będzie Rafał Trzaskowski - mówiła senator.

Posłanka Dorota Łoboda podkreślała, że to jedyny z polityków, który wciela w życie postulaty kobiet i rozumie, jak ważna jest z nimi współpraca. "W ratuszu jest dwóch wiceprezydentów, i dwie wiceprezydentki. Zachowany jest parytet, są zrównane płace" - mówiła. - "Był z nami obecny na marszach kobiet; już dziś w Warszawie przywrócony został program in-vitro, z którego urodziło się już 2500 dzieci. Wprowadza programy dla seniorów, bezpłatne miejsca w żłobku, by kobiety mogły łączyć macierzyństwo z karierą" - wyliczała posłanka. Wskazała, iż Koalicji Obywatelskiej potrzebny jest prezydent, który pomoże sprawnie zarządzać państwem.

"Kto, jak nie my?" - pytała z kolei Lidia Lalak Szawiel - "My, kobiety,

musimy wziąć sprawy w swoje ręce".

Czy mieszkańcy powiatu łobeskiego będą mieli szansę spotkać kandydata osobiście, czy Rafał Trzaskowski pojawi się w Łobzie? "Bardzo bym chciała, żeby Rafał Trzaskowski pojawił się w Łobzie, w Goleniowie, w Węgorzynie - we wszystkich miasteczkach woj. zachodniopomorskiego" - mówiła Senator Kochan - "Ale tych miasteczek jest sporo, a on jest jeden. Ale przekażę Państwu zaproszenie panu Prezydentowi Trzaskowskiemu".

Przed nami ostatnie tygodnie kampanii prezydenckiej. Spośród startujących w prezydenckim wyścigu Łobez odwiedził już Sławomir Mentzen z parlamentarzystami Konfederacji; swoją wizytę zapowiada też kandydat Prawa i Sprawiedliwości Karol Nawrocki. Czy aktywność kandydatów w Polsce powiatowej przełoży się na frekwencję i wynik wyborczy?

Przekonamy się już niedługo.

/red/



Matury 2025: czas, start!

(POWIAT ŁOBESKI) W poniedziałek 5 maja abiturienti szkół średnich naszego powiatu rozpoczęli egzaminy maturalne. Tego dnia uczniowie ZS w Łobzie oraz ZS w Resku pisali egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym. We wtorek 6 maja przypadł dzień na egzamin z matematyki; 7 majatoegzaminizjęzykówobcych. Kolejne dni to języki na poziomie rozszerzonym, biologia, filozofia, rozszerzona matematyka, wiedza o społeczeństwie i szereg innych przedmiotów, które stosownie do zaplanowanych kierunków dalszej edukacji wybrali uczniowie.

Sesja maturalnych egzaminów

pisemnych potrwa do 22 maja, a ich terminy wyznaczyła Centralna Komisja Egzaminacyjna. Sesja egzaminów ustnych potrwa do 9 do 24 maja, w czerwcu odbędzie się dodatkowa sesja dla uczniów, którzy z przyczyn zdrowotnych lub losowych nie mogli wziąć udziału w egzaminach w terminach majowych. Pełne wyniki uwzględniające rezultaty sesji majowej, czerwcowej i poprawkowej poznamy 10 września.

Wszystkim maturzystom z naszego powiatu życzymy łatwych pytań, samych dobrych odpowiedzi i tradycyjnie - połamania piór!

/red/

Kolejna karetka w łobeskim Pogotowiu

(POWIAT ŁOBESKI) Kolejny powód do świętowania w naszej stacji ratownictwa medycznego w ciągu ostatnich miesięcy: do łobeskiego pogotowia ratunkowego trafiła już druga karetka, zakupiona i przekazana przez Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego. W niedzielę 27 kwietnia odbyło się jej uroczyste poświęcenie. Dokonał go wikary parafii pw. NSPJ w Łobzie, ks. Mateusz Szumski, w obecności mieszkańców i Burmistrza Łobza Piotra Ćwikły. Jak

poinformował Dariusz Stefański, ratownik medyczny, obecnie potrzeby sprzętowe łobeskiej stacji zabezpieczone są w 100%. Karetka marki Mercedes Benz oznaczona jest symbolem "S", co oznacza, że jest to ambulans specjalistyczny, którego obsadę stanowi dwóch ratowników i lekarz. I choć to wspinały, nowoczesny sprzęt, życzymy ratownikom - i wszystkim mieszkańcom powiatu - aby jak najrzadziej musiała wyruszać w trasę.

/red/

Kto to wreszcie naprawi?

(ŚWIĘTOBORZEC) Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łobzie usłyszeliśmy z ust przedstawiciela Zarządu Dróg Wojewódzkich, że na przebudowę drogi 151 przyjdzie nam jeszcze poczekać. Najbliższy realizacji jest odcinek od granic Łobza w kierunku na Świdwin, tu bowiem trwają (już od dość dawna, przypomnijmy dla porządku) procedury zmierzające do uzyskania pozwolenia na budowę. Jednak pełna skrupowania cisza panuje nad sprawą odcinka drogi 151 przechodzącego przez miasto, ze szczególnym uwzględnieniem ul. Waryńskiego, mostu i poboczu oraz pieszego chodnika prowadzącego do Świętoborca. Czy na tę przebudowę w ogóle możemy liczyć w nieodległej przyszłości, skoro ZDW jasno deklaruje, że na inwestycje na drogach znajdujących się na terenach miast w ogóle nie ma pieniędzy? Cóż, kilometr drogi na terenie miejskim to dwukrotna kwota w porównaniu z kilometrem drogi na odcinku międzymiastowym. Musimy więc czekać. Ale jak długo? I co przez ten czas mają zrobić piesi, korzystający na codzień z chodnika? A prócz



Okolice rogatki kolejowej - niebezpiecznie tędy chodzić, szczególnie po zmroku czy przy gorszej widoczności

mieszkańców Świętoborca, są to m.in. pracownicy zakładu Bo-De.

Zwracają się do nas z prośbą o interwencję, przesyłając zdjęcia wyrw i wyrzuteń na powierzchni chodnika. My zwracamy się do władz miejskich z zapytaniem: kto i kiedy to wreszcie naprawi?

/red/

Największy pożar traw tej wiosny

(ŁOBEZ) O tym, że było to zdarzenie o potężnej sile mieszkańcy Łobza wiedzieli już w chwilę po rozpoczęciu akcji. Spokój niedzielnego popołudnia 27 kwietnia przecięły sygnały alarmowe wozów strażackich, których łącznie przejechało przez miasto dziesięć.

Płonęły trawy przy torowisku na odcinku Łobez - Worowo i dalej, po stronie powiatu świdwińskiego.

Jak informuje nas oficer prasowy KPP Straży Pożarnej w Łobzie kpt. Grzegorz Paluch, informacja



fot. OSP Radowo Małe

niem ognia. Tu strażakom sprzyjał korzystny kierunek wiatru, od lasu w stronę nasypu.

Akcja trwała do ok. godz. 20:00. Przez cały ten czas wyłączona była droga 151 na z uwagi na zadymienie; zamknięty był również szlak kolejowy.

Nie jest to pierwszy przypadek pożaru w tym miejscu. Możliwą przyczyną była iskra z zatartych hamulców w wagonie, choć nie można także wykluczyć podpalenia.

Niezależnie, strażacy apelują o rozwagę i dużą czujność podczas spacerów po lesie. Choć nie został jeszcze ogłoszony III stopień zagrożenia pożarowego, ściółka jest bardzo sucha z uwagi na bezśnieżną zimę oraz słoneczną i wietrzną wiosnę. Niedopałek, soczewka z dna pozostawionej w lesie butelki, iskra - tak może się zacząć dramat ludzi i przyrody.

Joanna Sienkiewicz



fot. OSP Węgorzyno

o zauważeniu pożaru wpłynęła ok. godz. 16:10 do centrum powiadomienia ratunkowego 112, po czym przekazana została do łobeskiej jednostki. Ogień rozprzestrzeniał się na długim odcinku (łącznie było to aż 6 km) w infrastrukturze kolejowej; zagrożony był także las. Z tego względu na miejsce zadysponowano znaczne siły: JRG Łobez (5 zastępów, w tym samochód operacyjny i quad do patrolowania

miejsc trudno dostępnych) oraz OSP Bonin, Zagórzycze, Węgorzyno (dwa zastępy) i Radowo Małe. Na miejscu obecne były także dwa radiowozy oraz patrol Straży Leśnej.

Równocześnie działania po swojej stronie prowadził Świdwin.

Dzięki szybkiemu i wielopunktowemu działaniu pożar udało się opanować, udało się także uchronić las przed przeniesie-

Święto Flagi w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) 2 maja przypada Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Tego dnia, równo 80. lat temu, 2 maja 1945 roku, polscy żołnierze zdobywający stolicę hitlerowskich Niemiec umieścili białą-czerwoną flagę na kolumnie zwycięstwa.

Święto Flagi obchodzone jest od 2004 roku. W naszym powiecie z tej okazji w kościele w Węgorzynie odbył się koncert "Wiat Rzeczypospolita" w wykonaniu Jacka Kowalskiego wraz z Zespołem. Opowieści profesora Jacka Kowalskiego o historii Węgorzyna, gra na różnorodnych instrumentach i wspólny śpiew z publicznością na długo pozostaną w pamięci zebranych.

W wydarzeniu udział wzięli Edward Arys Starosta Łobeski, Janina Mazuro Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Łobzie, Krystyna Bogucka Członek Zarządu Powiatu w Łobzie, Wanda Opala



Przewodnicząca Rady Miejskiej w Węgorzynie, Michał Kupczyński Zastępca Burmistrza Węgorzyna, Lidia Lalak-Szawiel Radna Rady Powiatu w Łobzie, Renata Łuczak-Arys Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Węgorzynie, Ewa Adamów Dyrektor Szkoły Podstawowej w Węgorzynie oraz zaproszeni na to

wydarzenie mieszkańcy Powiatu w Łobzie.

Organizatorami koncertu byli: Fundacja Szczecińska, Parafia Węgorzyno, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Węgorzynie, Gmina Węgorzyno. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Starosta Łobeski.

/red/

Zespół Szkół im. T. Kościuszki
w Łobzie
poszukuje nauczyciela
przedmiotów informatycznych
w zawodzie technik informatyk
Oferta również dla studentów informatyki.
Kontakt mailowy: lobezlo@post.pl
lub telefoniczny: 91 3974349

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396
ul. Pomorska 9, Łobez

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730
• remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
• wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
• badanie ciśnienia i wydajności wodne
w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
• oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
• ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

**PRACA
w Niemczech**
dla kobiet
i mężczyzn
stała lub
sezonowa
premie do 200 euro
☎ 727 001 702
www.remax-praca.pl

**KOMPUTEROWE WSPARCIE
MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM**
- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www
Tel. 730 929 875



Kto robi najwięcej pompek?

(ŁOBEZ) Nowy Tygodnik Łobeski objął patronatem kolejne ciekawe, lokalne wydarzenie. Wspólnie z organizatorami zapraszamy już w niedzielę, 11 maja na I Miejskie Zawody Street Workout'u Łobez 2025, które odbędą się na stadionie w Łobzie. Po raz pierwszy w historii łobeskiego sportu miłośnicy coraz bardziej popularnej kalisteniki zmagać się będą w trzech konkurencjach: podciąganie na drążku, pompki szwedzkie "dipy" i zwisy na drążku.

Zawodom towarzyszyć będą zajęcia fitness na świeżym powietrzu (cardio jump z Katarzyną Radomską oraz aerobik z Dominiką Kowalczyk) a także poczęstunek przygotowany przez niezawodne KGW w Poradzu.

O wyjątkowym charakterze tej imprezy stanowi nie tylko jej pionierski charakter; to także inicjatywa tyleż niezwykła, iż całkowicie oddolna. Pomysłodawcami są Julia Cyczulak i Filip Wojsz, uczniowie Zespołu Szkół w Łobzie; Julia przewodniczy samorządowi uczniowskiemu.

Skąd pomysł?

"Trenujemy oboje z Filipem, jesteśmy oboje zaangażowani w sport i wpadliśmy na pomysł, żeby połączyć aktywność na świeżym powietrzu z promocją zdrowego trybu życia i spróbować zaktywi-

zować w ten sposób miasto, społeczność" - mówi Julia Cyczulak. Dodaje, że wsparcie zadeklarowały już władze powiatowe, oczywiście także gminne, udostępniając stadion wraz z infrastrukturą; trwają także rozmowy ze sponsorami.

"Będzie to impreza wykraczająca zasięgiem poza granice miasta, a nawet powiatu" - dodaje Filip Wojsz. Swoją rolę zadeklarowały już osoby ze Złocieńca, Goleniowa, Drawskiej. To po części pokłosie kontaktów, jakie uczniowie nawiązali podczas Międzyszkolnego Forum Samorządów Uczniowskich.

Serdecznie zachęcamy do udziału, a co najmniej kibicowania nie tylko zawodnikom, ale i młodym organizatorom. Mamy bowiem nadzieję, że impreza wpisze się na stałe w łobeski sportowy kalendarz.

Rejestracja zawodników od godz. 12:30 do 12:45,

Uroczyste otwarcie o godz. 14:00

Pakiet uczestników:

Startowy single - 25 zł

Startowy double - 40 zł

Startowy all in - 50 zł

Szczegółowe informacje na profilu facebookowym wydarzenia oraz u organizatora tel. 661 476 991

Joanna Sienkiewicz



Płomysłodawcy i organizatorzy Julia Cyczulak i Filip Wojsz

Zatrudnię pracownika

produkcji w zakładzie mięsnym,
praca jedno zmianowa miejsce zatrudnienia Krzemienka,
wynagrodzenie 5000-6000 zł brutto
tel. kontaktowy 602 288 541

Jaśniej w mieście i na wioskach

(WĘGORZYNO) W całej gminie trwają prace związane z wy-



mianą starych sodowych opraw oświetleniowych na nowe, energooszczędne oprawy typu LED. Inwestycja ta przyniesie nie tylko oszczędności na kosztach energii elektrycznej, ale także znacznie poprawi bezpieczeństwo i jakość życia mieszkańców.

Na obecnym etapie oprawy zostaną wymienione w następujących miejscowościach: Węgorzyna, Runowo Pomorskie, Runowo, Gardno,

Sielsko, Winniki (częściowo), Rogówko, Połchowo, Stare Węgorzyno.

"Pracujemy nad tym aby wymienić oprawy także w innych miejscowościach, a docelowo na tere-



nie całej gminy" - mówi burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź.

/red/

Sezon na szczupaka

(RADOWO MAŁE) 1 maja, przy pięknej pogodzie wędkarze z Koła PZW Sumik 44 Radowo Małe otworzyli sezon szczupakowy na jeziorze Głębokie.

W zawodach spinningowych wzięły udział 23 osoby na 15 jednostkach pływających. Do punktacji zaliczane były tylko szczupaki od 51 cm. W przypadku ryb w tym samym wymiarze liczył się czas złowienia. Spośród wszystkich zawodników 10 osób złowiło w sumie 15 wymiarowych szczupaków. Ostateczna klasyfikacja prezentuje się następująco:

I miejsce - Wiktor Podgórski, szczupaki 52 cm, 83 cm (3250 pkt)
II miejsce - Jakub Szczęśniak, szczupaki 52 cm, 58 cm, 54 cm (2950 pkt)

III miejsce - Andrzej Maziarz, szczupaki 60 cm, 51 cm (2050 pkt)
4 miejsce - Sławomir Połatyński, szczupaki 56 cm, 53 cm (1950 pkt)
5 miejsce - Sylwester Śliwiński (Resko), szczupak 55 cm (1000 pkt)
6 miejsce - Dariusz Ogórek, szczupak 53 cm (900 pkt)
7 miejsce - Robert Celiński, szczupak 53 cm (900 pkt)
8 miejsce - Jacek Kurlapski, szczupak 53 cm (900 pkt)
9 miejsce - Kamil Kuchalski, szczupak 53 cm (900 pkt)
10 miejsce - Artur Misztela, szczupak 51 cm (800 pkt)

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom i osobom zaangażowanym w organizację imprezy.

/red/



fort. PZW Koło Sumik



REKLAMA

USŁUGI TRANSPORTOWE PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY

Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:

- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.



TEL. 724 083 099

REKLAMA

**Wypożyczona
kawalerka
do wynajęcia
Łobez
tel. 604 196 125**

**SPRZEDAM
DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347**

Wiwat maj, trzeci maj!

(ŁOBEZ) W tym roku przypada 234. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Był to pierwszy tego rodzaju akt prawny w Europie i drugi, po cztery lata starszej konstytucji amerykańskiej, na świecie. Jako ustawa nadrzędna Konstytucja 3 Maja, uchwalona przez Sejm Czteroletni, stanowiła odpowiedź na błędy i słabości systemu monarchii elekcyjnej opartej o demokrację szlachecką. Konstytucja proklamowała zmianę ustrojową - monarchię elekcyjną miała zastąpić monarchia dziedziczna. W dokumencie zawarto także szereg reform systemowych, w tym zniesienie liberum veto, częściowe zrównanie praw mieszczan i szlachty oraz ochronę chłopów przed nadużyciami pańszczyzny.

Choć jako koncepcja prawna Konstytucja stawiała Polskę w rzędzie państw postępowych i nowoczesnych, jej polityczne konsekwencje były dramatyczne. Potężna

opozycja wewnętrzna w osobach przeciwników zmiany ustroju, w tym części polskich magnatów, związała konfederację Targowicką, zwracając się o pomoc "w obronie praw i wolności" do carycy Katarzyny II. "Bratnia interwencja" wojsk rosyjskich napotkała opór polskiej armii pod wodzą m.in. Henryka Dąbrowskiego, księcia Józefa Poniatowskiego, Tadeusza Kościuszki. Gdy jednak do konfederacji przystąpił król Stanisław August Poniatowski, los Polski został przypieczętowany. Wymazana z mapy na 123 lata, niepodległość odzyskała dopiero w roku 1918 - aby po 1945 roku znów częściowo ją stracić.

Celebrowanie rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja zostało zakazane przez władze komunistyczne. Oficjalnie święto to przywrócono dopiero w roku 1990.

Z okazji tej ważnej rocznicy w całym kraju odbywają się uroczystości



patriotyczne. W Łobzie z tej okazji okolicznościowe wiązanki złożyły pod Pomnikiem Wdzięczności delegacje samorządu powiatowego oraz gminnego w osobach Pawła Marka Wicestary, Krystyny Boguckiej Członka Zarządu Powiatu, Piotra Ćwikły Burmistrza Łobza, Henryka Stankiewicza Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łobzie wraz z radnymi, delegacji instytucji kulturalnych, placówek oświatowych, partii politycznych i służb mundurowych oraz łobeskich harcerzy i zuchów.

/red/



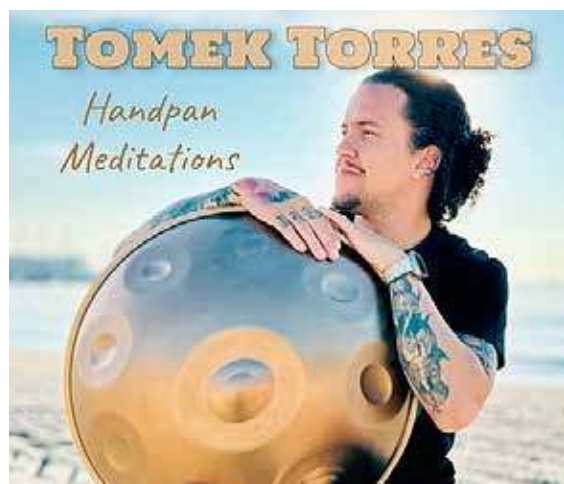
Dobra jedzie do Szczecina

(DOBRA) Dzięki bardzo dobrze rozwijającej się współpracy Domu Kultury w Dobrej z Filharmonią im. M. Karłowicza w Szczecinie mieszkańcy Gminy Dobra będą mogli bezpłatnie skorzystać z oferty kulturalnej w Szczecinie w postaci dwóch wydarzeń muzycznych. Jedno z nich to "Fajfy" w Filharmonii dla Seniorów. Dru-

gim jest koncert Tomasza Torresa "Handpan Meditations". Dzięki projektowi „Słyszę Dobre Dźwięki – bez barier”, dotowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura Dostępna”, prócz darmowych wejściówek sfinansowany zostanie również transport oraz poczęstunek dla uczestników.

Wypada docenić inicjatywę doberskiej jednostki kultury i zaangażowanie dyrektora Emila Chodania - jest to już bowiem kolejny projekt realizowany w współpracy ze szczecińską Filharmonią - a na horyzoncie już widać kolejne.

/red/



Uderzyła w radiowóz

(DOBRA) W dniu 29 kwietnia ok. godz 17:30 na terenie posesji przy ul. Ofiar Katynia 65-letnia mieszkanka Dobrej kierując samochodem marki Peugeot nie zachowała należytej ostrożności podczas przemieszczania pojazdu i uderzyła w zaparkowany policyjny radiowóz marki KIA.

Uszkodzeniu uległy tylna lampa zespólna, nadkole, błotnik



oraz lewe tylne drzwi radiowozu. //

Skrócił cierpienia zwierzęciu

(GM. WĘGORZYNO) W dniu 29 kwietnia na drodze Zwierzynek-Mieszewo na skutek potrącenia przez nieustalony pojazd ranna została sarna. Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji stwierdzili, że zwierzę doznało otwartych złamań kończyn tylnych oraz urazów wewnętrznych. Ze względu na charakter obrażeń niemożliwe było udzielenie zwierzęciu pomocy. W związku z tym funkcjonariusz oddał do konającego zwierzęcia 2 strzały z broni służbowej Walther P99, skracając jego cierpienia.

Przypominamy, że w przypadku potrącenia zwierzęcia należy



zgłosić zdarzenie na ogólnopolski telefon alarmowy 112; w godzinach pracy urzędów można również zwrócić się o pomoc do wydziału ochrony środowiska w gminie.

/red/

REKLAMA

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD Piotr Kudliński

- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków



Tel. 609 309 048

**Wykonuje
remonty mieszkań
oraz ocieplenia
692 421 531**

**WYNAJMĘ
MIESZKANIE
W DOBREJ,
500 zł+media.
604 422 221**

USŁUGI TRANSPORTOWE

- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Tel. 722 244 174

Już za chwileczkę, już za momencik...

VII Zjazd Absolwentów i Nauczycieli coraz bliżej

To wielkie wydarzenie odbędzie się już 23 maja 2025 r. To będzie dzień pełen wspomnień, radości i wzruszeń - powrót do miejsc, które były świadkiem ważnych lat naszej edukacji, spotkania z tymi, którzy odcisnęli niezatarte ślady na naszym życiu oraz czas, kiedy poczuwamy się częścią społeczności uczniowskiej.

Zaczynamy część oficjalną w Hali Sportowo-Widowskiej w Łobzie (g. 10.00-12.00, rejestracja zaczyna się o 8.00, nie zapomnijcie o dowodach wpłaty - otrzymacie identyfikatory). Będziecie świadkami występow uczniów i absolwentów, podziękowań i przemówień zaproszonych gości. Wspomnimy tych, którzy od nas odeszli. Będzie to czas radości i wzruszeń.



Następną częścią zjazdu będą spotkania w klasach w naszej szko-

le, z absolwentami, wychowawcami, nauczycielami, w godzinach

od 12.00 do 16.00. Każdy będzie miał okazję na nowo poczuć się uczniem, wspominając czasy ze szkolnej ławy, pierwsze miłości, sukcesy i już na wesoło - porażki. Będzie okazja obejrzyć kroniki szkolne, które przeniosą nas w czasie i przypomną tamte dni - apele w szkole, wycieczki, biwaki, zawody sportowe i inne ważne wydarzenia. To kawał historii, który ożyje dzięki naszym wspomnieniom, tworząc niezatarte ślady w sercach tych, którzy kiedyś się uczyli i nauczali.

Swoje prace wystawią lokalni twórcy - autorzy książek i prac plastycznych. Wszyscy artyści to osoby współtworzące przez lata historię naszej szkoły, a ich pasja wciąż żyje w ich dziełach.

Punktem kulminacyjnym będzie Bal Absolwentów i Nauczycieli

(18.00 - 02.00). Przy wykwintnych poczęstunku i fantastycznej muzyce spędzimy czas tańcząc, wspominając i czując się jak za dawnych lat na studniówkach czy balach maturalnych. Będzie to idealna okazja, żeby przypomnieć sobie piękne chwile ze szkolnej przeszłości, które wciąż żyją w naszej pamięci.

VII Zjazd Absolwentów i Nauczycieli to nie tylko okazja do spotkań z dawnymi kolegami z ławy szkolnej i nauczycielami, ale przede wszystkim możliwość powrotu do korzeni. Dzień 23 maja 2025 r. na zawsze pozostanie w naszych sercach. Po latach rozdzielania znowu spotkamy rówieśników i wychowawców. Ponownie pocujemy radość, będziemy ronić łzy i śmiać się. Zapraszamy.

Komitet organizacyjny

Poczuć miętę i spełnić marzenia

(POWIAT ŁOBESKI) Podczas festynu, jaki towarzyszył X Biegowi o Strzałę Widanta w Resku miał miejsce niezwykle debiut. Miętowo-zielony foodtruck oferował przepyszne zapiekanki, a długa kolejka chętnych stanowiła żywą recenzję kulinarnego sukcesu.

W ten sposób po raz pierwszy zaprezentowało się klientom "Poczuć Miętę" - spełnione marzenie Pani Ani Krakiewicz z Łobza.

Joanna Sienkiewicz: *Znamy Panią przede wszystkim jako pracownicę Nadleśnictwa Łobez; z ogromnym zaangażowaniem zajmuje się Pani między innymi promocją Waszej instytucji, i wraz z kolegami i koleżankami obecna jest Pani na wielu festynach, imprezach, na pogadankach w szkołach i przedszkolu. A tu nagle taka pasja i marzenie - zaskakujące, bardzo dalekie od lasów?*

Ania Krakiewicz: Marzenie o własnej gastronomii towarzyszy mi właściwie od lat młodości. Już będąc w liceum oraz na studiach leśnych pracowałam w gastronomii - w kawiarniach, restauracjach i hotelach. Od małego kochałam gotować. Pamiętam, jak jako mała dziewczynka robiłam bratu i jego kolegom kanapki, i cieszyłam się, jak je chwalili i ze smakiem zjadały. W miarę jak dorastałam kanapki zaczęły przekształcać się w wypieki, dania główne czy różnego rodzaju desery i napoje. Znajomi i rodzina wiedzieli zawsze, że u nas można dużo i smacznie zjeść, a ja cieszyłam się z każdej zadowolonej miny odwiedzającego mnie gościa...

A jak to marzenie stało się rzeczywistością?

Rok temu właśnie w okolicach

majówki jadąc autem z moim mężem i córeczką powiedziałam, że marzy mi się jeszcze raz przeżywać w życiu to, co przeżywałam pracując jako młoda dziewczyna w lokalach gastronomicznych.

Mnóstwo poznanych osób, wywoływanie radości na twarzach - bo jak wiemy, nic nie jest w stanie nam tak poprawić nastroju jak dobre jedzonko!

I co na to najbliżsi?

Mój mąż zakomunikował mi wówczas, że marzenia trzeba spełniać, a życie ma się tylko jedno. I jeśli chce się czegoś spróbować, to po prostu dla własnej satysfakcji trzeba to zrobić! Nie upłynęło dużo czasu jak mój Kuba pojechał na Dolny Śląsk kupić nam foodtrucka.

No i wtedy się zaczęło...

Wiem, że remontem, przygotowaniem foodtrucka zajęliście się sami?

Razem z mężem i naszą córeczką Zosią zaczęliśmy poświęcać dosłownie każdą wolną chwilę na sprzątanie auta i remontowanie.

Totalnie nie znamy się na kwestiach budowlanych, więc byliśmy w stałym kontakcie z naszym sąsiadem, który we wszystkim nam doradzał, wspierał i wykonywał najcięższe i najbardziej skomplikowane prace remontowe, których my nie byliśmy w stanie ogarnąć.

Ile czasu zajęły wam przygotowania?

Mieliśmy wystartować już latem ubiegłego roku, jednak życie miało dla nas inny scenariusz. Musiałam zrobić pauzę ze względu na stan zdrowia. I tak przez około 8 miesięcy nasze wyremontowane auto stało na podwórku nieużywane. Ale doczekaliśmy się w końcu



chwili, kiedy mogliśmy ruszyć i w dniu wczorajszym - 1 maja - mieliśmy swój debiut podczas Biegu o Strzałę Widanta w Resku.

I jak było? Tak, jak Pani to sobie wymarzyła?

Miałam ogrom stresu i niepewności. Z natury jestem perfekcjonistką i lubię, jak wszystko jest dopięte na ostatni guzik!

Na imprezie było mnóstwo ludzi. Jak zaczęliśmy o godzinie 10:00, to praktycznie do godz. 16:00 mieliśmy ciągle kolejkę, która nas niezmiernie zaskoczyła - ale jednocześnie ucieszyła.

Poczułam podczas tego wydarzenia, że trochę tęskniłam.

No i cieszę się, że wspierają nas

najbliżsi. Była wczoraj z nami rodzina i znajomi, którzy specjalnie przyjechali do Reska (za co ogromnie im dziękujemy).

Nieskromnie powiem, że nasz debiut oceniam bardzo wysoko. Klienci byli zachwyceni, a my tym samym również!

Ale mimo sukcesu, chyba nie zamierza się Pani żegnać z Nadleśnictwem?

Absolutnie nie planuję niczego porzucać.

Jestem osobą, która żyje intensywnie i lubię robić różne skrajne rzeczy, które nie muszą się wykluczać.

Kocham las i swoją pracę, i planuję to pogodzić.

Uważam, że życie ma się tylko jedno i trzeba spełniać się na każdej płaszczyźnie rodzinnej, zawodowej, ale też po prostu spełniać marzenia - do czego wszystkich zachęcam.

Kiedy i gdzie będzie można spotkać "Poczuć Miętę" i spróbować Waszych niesamowitych zapiekaneek?

Zapraszamy do śledzenia naszego profilu na Instagramie @poczuj_miete_zapiekanki, gdzie na bieżąco będziemy informować o tym gdzie i kiedy można nas odwiedzić i spróbować przepysznych, chrupiących i domowych zapiekaneek oraz napić się orzeźwiającej lemoniady czy matchy.

Dziękuję za rozmowę!



Dla kogo 6000 zł?

(POWIAT ŁOBESKI) Znamy już wyniki wiosennego naboru w programie Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego "Społecznik na 5!", skierowany do organizacji pozarządowych.

Program istnieje od 2017 roku, a jego zadaniem jest wsparcie oddolnych inicjatyw mieszkańców Pomorza Zachodniego. Z roku na rok "Społecznik" cieszy się większą popularnością. W tym roku złożona została rekordowa liczba wniosków, bo aż 1279, z czego pozytywnie oceniono 603.

Z wielką dumą informujemy, że mikrodotację w wysokości 6000 zł na przeprowadzenie różnorodnych, wskazanych we wnioskach działań, otrzyma aż 15 organizacji z terenu powiatu łobeskiego!

A oto lista zwycięskich zadań i organizacji:

1. "EkoGol - 10lecie klubu w zielonym stylu" - MLKS ŚWIA-TOWID 63
2. "Rozśpiewana Rega" - TMRR Towarzystwo Miłośników Rzeki Regi
3. "Szmer liści, szept książek pod

ekoparasołem tajemnic" - KGW w Radowie Małym

4. "EKO Łobez - zbieramy i Regę sprzątamy" - Fundacja Support

5. "Sprzątamy i o nasz „Bajkał” dbamy - czysto i aktywizującą” Fundacja Support

6. "Łąka Głosów – Recyklingowa Opowieść o Pszczolach i Powiecie Łobeskim" - Stowarzyszenie Strefa Kultury

7. „O pszczoły dbamy - rośliny nasadzamy - ekologicznie w Niegřebii” - KGW „Młodzi Duchem” w Niegřebii

8. "Czysty Las, Czysta Historia – Ekospacery z Widantem" - Stowarzyszenie Q Życiu

9. "Gardzin pięknieje - utworzenie miejsca rekreacji i spotkań plenerowych" - KGW w Gardzinie

10. "Zielonym do góry" - Stowarzyszenie Aktywne Radowo

11. "Wielki Śmieciuch Kontratakuje – Magiczna Gra o Czystą Gminę" Stowarzyszenie Strefa Kultury

12. "Plogging Ludowy" - Uczniowski Klub Sportowy "Trójka" Węgorzyno

13. „Bal Guzikowych Drani” - Stowarzyszenie Q Życiu

14. "Spacer Doliną rzeki Regi - aktywnie i ekologicznie" - Stowarzyszenie CudaWianki

15. "Różowy Październik w Węgorzynie" - Węgorzyńskie Towarzystwo

Twórczości Artystycznej

Wszystkim organizacjom gratulujemy i życzymy powodzenia w realizacji projektów!

/red/

Otchłań i kalejdoskop

(ŁOBEZ) W środę, 30 kwietnia, działająca przy Łobeskim Domu Kultury pod opieką Bożeny Wójtowicz teatralna grupa Reaktywacja zaprezentowała przed publicznością owoc swojej wielomiesięcznej pracy, sztukę pt. Kalejdoskop. Autorką jest członkini grupy, Agnieszka Jesionek. To już reguła, że zespół sięga po teksty własne: oryginalne, autorskie, osadzone tu i teraz. I tym razem uderzający świeżością i autentyzmem tekst zadziałał świetnie, rozegrany z talentem i zaangażowaniem przez młodych aktorów. Skromna, minimalistyczna aranżacja, kostiumy i scenografia ograniczone do kilku dobrze wykorzystanych rekwizytów zbudowały przestrzeń otwartą; taką, którą widz musi sam dopełnić wyobraźnią. Taka zresztą zasada określa konstrukcję samego tekstu. Opowieść o Jadwidze/Jadzi ma swoją wewnętrzną, fabularną logikę, jednak zarazem - niczym soczewka - ogniskuje problemy, tematy i emocje, których zakres i wagę każdy widz postrzega inaczej, uzupełnia własnym doświadczeniem, wrażliwością, wiedzą. To tak ma działać, tak działa kalejdoskop. "Ta sztuka to próba ukazania świata w całej jego złożoności; każda decyzja może być oceniana na wiele sposobów, wszystko jest względne, a świat



Bożena Wójtowicz i grupa Reaktywacja

nie jest czarno-biały; jest kalejdoskopem" - deklaruje w odczytaniu komentarza Agnieszka Jesionek.

Na scenie rozgrywa się historia na pozór prosta. Bohaterka przeżywa wewnętrzne rozdwojenie. Kto ma rację - rodzice, czy rówieśnicy? Czy podążać za sercem, czy za rozumem? Wybrać niebezpieczną własną ścieżkę, czy podążać za wolą mądrzejszych? Bawić się, czy inwestować w beczenny kapitał przyszłości? Scena za sceną odsłania kolejne fasety, kolejne wzory kalejdoskopu. A zza barwnych szkiełek spogląda - otchłań. Bo szybko okaże się, że dylematy Jadwigi są w gruncie rzeczy pozorne, a jej rzeczywistością jest fałszywy obraz świata doświadczenie

przemocy. Tej najstraszniejszej, bo domowej. Wcielonej w postać Ojca. Nie nazwanej po imieniu, pozostawionej do rozpoznania i osądu widzom. W tym miejscu wypada szczególnie docenić wyuczucie autorki tekstu oraz aktorską dojrzałość Damiana Wieruckiego. Jego Ojciec jest pełną, trójwymiarową postacią. Ma swoje powody; ma swoje racje, i ma swoje demony. Co najważniejsze - i najstraszniejsze - kocha i, wprost mówiąc, chce jak najlepiej. Ale, jak usłyszy w końcu od córki, chce dobrze to nie znaczy robić dobrze.

Prócz tekstu i pracy aktorów docenić i podkreślić wypada proste, ale bardzo pięknie działające koncepty reżyserskie. Postać Jadwigi/

Jadzi odgrywają dwie osoby (Jesionek, Pomalejko), co pozwala ciekawie rozbić i zdynamizować monolog wewnętrznie skonfliktowanej bohaterki. Absolutnie brawurowo wypada monolog Ojca ("...To wszystko moje..."). On - widzi swój wymarzony dom, symbol statusu. My - nicość, groteskowycień i ślepe



pustkę kotary.

Gdyby był to prawdziwy, zawodowy teatr wypadałoby w tym miejscu postawić mnóstwo gwiazdek i gorąco zachęcić widzów do kupowania biletów na spektakl. Niestety (?) - siła i kruchy urok tej artystycznej manifestacji polega także na jej efemerycznym charakterze. Może jeszcze raz, może dwa razy zapracowani uczniowie

liceum ofiarują nam swój czas i talent, prezentując Kalejdoskop na scenie ŁDK.

Warto, drodzy Czytelnicy, na ten moment czekać, warto go wykrzystać.

Joanna Sienkiewicz

W spektaklu udział wzięli:
Jadwiga/Jadzia - Agnieszka Jesionek/Malwina Pomalejko
Koleżanka - Amelia Szymanek (udany debiut na scenie)
Kolega - Krystian Szram
Ojciec - Damian Wierucki
Scenariusz: Agnieszka Jesionek
Reżyseria: Bożena Wójtowicz

PS. A na koniec dygresja zupełnie w innym tonie: sala widowiskowa Łobeskiego Domu Kultury była pełna, co oznacza, że siedzieliśmy w niewygodzie, ścisku i duchocie.

Tak niezmiennie przedstawia się sytuacja w jednostce kultury w stolicy powiatu, instytucji realizującej zadania powiatowe i odpowiedzialnej za krzewienie i pobudzanie życia kulturalnego oraz aktywizację lokalnej społeczności. Czy naprawdę nie da się zrobić nic, poza zwyczajowym rozkładaniem rąk? Jak długo nasza lokalna kultura będzie się kisić w salce, w której 50 osób to już tłum?

JS

Reski CUS reprezentuje powiat

(POWIAT ŁOBESKI) W dniach 10-12 kwietnia w Jarocinie odbył się V Ogólnopolski Kongres Centrów Usług Społecznych. To ważna impreza, podczas której przedstawiciele CUS-ów z całej Polski mają szansę wymieniać się doświadczeniami, dyskutować i formułować wspólne postulaty - w tym skierowane do parlamentarzystów wnioski dotyczące nowelizacji ustawy o Centrach Usług Społecznych. Na Kongresie gminy powiatu łobeskiego reprezentowały przedstawicielki CUS-u w Resku, dyrektor Iwona Lewandowska oraz Paulina Pawłowska, Organizator Społeczności Lokalnej.

Przypomnijmy: Centra Usług Społecznych powstają z przekształcenia gminnych i miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej. Mają być one odpowiedzią na zmieniające się potrzeby społeczeństwa: coraz większą liczbę seniorów, konieczność oddolnego aktywizowania społeczności, wspierania aktywności społecznej. Już sama



Dyrektor Centrum Usług Społecznych w Resku Iwona Lewandowska, Organizator Społeczności Lokalnej Paulina Pawłowska podczas z organizatorami i uczestnikami Kongresu



nazwa wskazuje na kierunek i charakter tej zmiany: już nie "opieka" społeczna, a "usługi" świadczone dla ludności w szerokim zakresie.

CUS-y działają na podstawie prawnej jaką jest Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych. Ich finansowanie w części ma charakter projektowy, zakładający współpracę z lokalnymi organizacjami pozarządowymi, którym zleca się część zadań.

W naszym powiecie działają dwa Centra Usług Społecznych, w Łobzie i w Resku, przy czym CUS reski jako pierwszy w Polsce (!) traktowany jest poniekąd jako instytucja wzorcowa. Działa od 1 stycznia 2020 roku i oferuje całą szereg usług, wśród których znajdują się m.in. Klub Seniora, Centrum Aktywności i Wolontariatu Seniorów, Placówka wsparcia dziennego, Klub Aktywności Lokalnej, Fundusz Inicjatyw Senioralnych, Tak-sówka Społeczna, Sąsiedzkie usługi

opiekuńcze, Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego i wiele innych.

Kongres przyniósł szereg ciekawych wniosków i pomysłów z zakresu wsparcia społecznego i integracji lokalnych społeczności. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać ekspertów, którzy dzielą się swoją wiedzą na temat innowacyjnych rozwiązań oraz efektywnych metod pracy z różnymi grupami społecznymi.

"Wydarzenie to jest nie tylko ważnym krokiem w kierunku poprawy jakości życia osób korzystających z usług społecznych, ale także inspiracją do dalszego działania na rzecz integracji i wsparcia osób w potrzebie." - deklaruje dyrektor Iwona Lewandowska.

Spotkania z innymi CUS-ami pokazały, że mimo różnych wyzwań, wszystkie te jednostki łączy jedno: działanie z myślą o człowieku. Bo pomoc społeczna to nie tylko usługi - to troska, obecność i budowanie więzi.

/red/

REKLAMA

www.zslobez.pl

Z nami wkraczasz na nowy level!

ul. Niepodległości 54, 73-150 Łobez
tel. 91 397 43 49
email: lobezlo@post.pl

Oferta edukacyjna

ZESPÓŁ SZKÓŁ W ŁOBZIE

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
profil matematyczny
profil przyrodniczy
profil humanistyczny
profil społeczny
- TECHNIKUM ZAWODOWE**
technik informatyk
technik hotelarstwa
technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA**
wielozawodowa (w tym dla uczniów z orzeczeniami PPP)
- SZKOŁA PODSTAWOWA DLA DOROSŁYCH**

Zeskanuj mnie!

REKLAMA

**ZJAZD ABSOLWENTÓW
I NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH**
Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie

Zapraszamy 23 maja 2025 r.

Wszystkie informacje znajdziesz na stronie internetowej:
zslobez.pl
oraz pod numerem tel.: 91 39 743 49

SKUP ZŁOMU

STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
PHU KOWAL, ŁOBZ, UL. PODGÓRNA 4

GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt: 8.00-16.00 Sob: 8.00-14.00

- świadczymy usługi autolawetą
- transport do 3,5 t
- demontaż konstrukcji stalowych

KONKURENCYJNE CENY
tel. 661 545 391

REKLAMA W GAZECIE
tel. kom. 797 759 976
nowytygodniklobeski@wp.pl

CENTRUM KULTURY W RESKU
ZAPRASZA NA

WIECZÓR MUZYCZNY "MOJA DROGA"

W WYKONANIU
**MONIKI
DUTKIEWICZ-OSIECKIEJ**

Support: Amelia Wicińska,
Ada Ostrowska i Anna Kondrat

9 MAJA 2025

GODZ. 18:00

SALA
WIDOWSIKOWA



Centrum
Kultury
Resko



Osoby zainteresowane prosimy o wcześniejsze zgłaszanie
chęci przybycia pod numerem tel. 505 079 505

SPOTKANIE AUTORSKIE

Wanda Dawlud
premiera książki
„Misza”
kontynuacja powieści historycznej
„Miłość Aloszy”
„Każdy z nas nosi w sobie jakąś historię”

Łobeski Dom Kultury
8 maja (czwartek) godz. 18:00

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DOBREJ
SERDECZNIE ZAPRASZA PAŃSTWA
NA

WYSTAWĘ OBRAZÓW

**URSZULI
KAMIŃSKIEJ**
RODOWITEJ MIESZKANKI DOBREJ,
WIELOLETNIEJ NAUCZYCIELKI SZTUKI
I ARTYSTKI

8 MAJA
2025

GODZ.
16.00

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W DOBREJ




Drawska Plac przed Centrum Kultury

MAJÓWKA

10.05 2025
12:00-17:00

WYSTĄPIĄ

ZESPÓŁ MCLUB
BARTŁOMIEJ I MAŁGORZATA MICHALCZYK

ZESPÓŁ PIEŚNI TAŃCA DIABAZ
ZESPOŁY „MAŁY DIABAZ”, „DIABAZIK”

SZKOŁA TAŃCA TOWARZYSKIEGO FOKUS
ZESPÓŁ TAŃCA TOWARZYSKIEGO RYTM

IZABELA KUĆA I OLIWIA STAŃCZYKOWSKA
GRUPY WOKALNE

XX TARGI MÓJ OGRÓD
PIKNIK EKOLOGICZNY
OGRODY EDUKACYJNE 9:00-16:00

kulturadrawsko.pl





Rozmowa z Bogusławem Wołoszańskim

„Sytuacja za naszą wschodnią granicą jest coraz poważniejsza...”

W ostatnim czasie gościem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki w Goleniowie był Bogusław Wołoszański. Dla naszej redakcji stanowiło to okazję do przeprowadzenia wywiadu z tym znanym pokoleniom polskich widzów dziennikarzem, pisarzem i popularyzatorem historii, autorem słynnych „Sensacji XX wieku”.

Jako dziennikarz nie tylko zajmował się Pan historią, ale również Pańskie osobiste życie było nią naznaczone. Pański ojciec brał udział w kampanii wrześniowej a następnie, pod pseudonimem „Orzeł”, walczył w szeregach AK.

Dokładnie. Mój tata służył w stopniu porucznika 25 pułku piechoty w Piotrkowie. Pod koniec lat trzydziestych, poznał moją mamę we wsi letniskowej pod Piotrkowem, gdzie znajdowała się nieistniejąca już restauracja „Sielanka”. Został tam zorganizowany bal, na którym tata, przybywszy w mundurze porucznika, dostrzegł moją mamę. To ich pierwsze spotkanie zakończyło się w ten sposób, że kiedy obydwoje siedzieli i rozmawiali, nagle do restauracji wbiegł żołnierz, służący jako ordynans i powiedział do taty: „Panie poruczniku, ogłoszono alarm w jednostce!” Mój ojciec natychmiast wstał, stuknął obcasami i ruszył wykonując żołnierski obowiązek. Rodzice pobrali się niedługo później, prawdopodobnie pod koniec sierpnia 1939 roku, tuż przed wyruszeniem ojca na front. Warto dodać, że ojciec w tym czasie od kilku już lat pracował na stanowisku kierownika internatu, do którego przed wojną przyjął biednego chłopaka o nazwisku Michelberger. Tata nie brał od niego żadnych pieniędzy, zapewniając mu jednocześnie wikt i opierunek. Po latach, już w czasie wojny, kiedy ojciec, wracając do Piotrkowa po bitwie pod Częstochową, został aresztowany, nagle zobaczył, że do celi aresztu wchodzi w mundurze SS-Manna sam Michelberger, który powiedział: „Panie profesorze, zwalniam Pana. Musi się Pan tylko meldować regularnie na komendzie, ale nie będzie Pan ponosił innych konsekwencji.” Ta osobista historia mojego ojca pokazuje, jak Niemcy byli świetnie przygotowani do wojny, że dla przykładu na szefa gestapo wyznaczyli chłopaka, który wcześniej przez wiele lat mieszkał w Piotrkowie, miał znajomych i dobrą orientację w okolicy, dzięki czemu mógł skutecznie organizować terror.

Czy historia pańskiego ojca inspirowała Pana do zgłębiania historii?

Inspirowały mnie przede



Piotr Słomski w rozmowie z Bogusławem Wołoszańskim

wszystkim lata mojej własnej młodości, gdyż przyszedłem na świat w 1950 roku, w epoce stalinizmu i wzrastałem w czasie głębokiej komuny, gdy funkcjonowały dwie prawdy: była więc „prawda” oficjalna, w ramach której ukazywano Katyń jako zbrodnię niemiecką oraz prawda obiektywna o zbrodni sowieckiej – szeptana jedynie w domach, za której mówienie w czasach Stalina groziła śmierć. W obliczu tego, młody człowiek, jakim wówczas byłem, stawał wobec pytania, co jest prawdą. Z jednej strony wierzyłem rodzicom, którzy mówili prawdę o Katyniu, z drugiej zaś strony, oficjalna propaganda była bardzo silna. Sądzę, że właśnie wyzwolona we mnie chęć poznania obiektywnej prawdy, w czasach, gdy była ona zakłamywana, sprawiła, że zająłem się historią. Tę swoją pasję do historii, ale również do języka polskiego, realizowałem początkowo w szkole. W liceum im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie miałem znakomitych nauczycieli. Oni też jednak nie mogli mówić w sposób swobodny o historii. Starali się jednak „przemycać” prawdę, którą znali zresztą również z własnych przeżyć.

Czy w tym osobistym procesie poznawania przez Pana historii, w okresie tak trudnym dla swobodnej myśli, były jakieś momenty, które szczególnie zapadły w Pańskiej pamięci?

Do dziś pamiętam szkolną wyprawę do Auschwitz. Zrobiła ona na mnie silne wrażenie. Miałem wówczas 15 lat, był to więc rok 1965. Tam wszystko było jeszcze wtedy „gorące”. Zupełnie inaczej się na to miejsce patrzyło, wchodzi-

ło się w przestrzeń zbrodni i cierpienia. Kiedy po latach zabrałem do Oświęcimia mojego zięcia, który jest Francuzem i chciałem, żeby zobaczył on obóz na własne oczy, to sam odniosłem już trochę inne wrażenie niż to z czasów wczesnej młodości. Teraz to miejsce stało się dla mnie bardziej muzeum, którego wnętrzu pozostaje jednak, co zrozumiałe, wstrząsające.

Jeszcze zanim na początku lat 70-tych na dobre zajął się Pan dziennikarstwem, ukończył Pan studia prawnicze w Warszawie.

Muszę podkreślić, że na wydziale Prawa i Administracji historia była na bardzo wysokim poziomie. To były dwa lata intensywnego kursu. Miałem wówczas okazję dobrze poznać mechanizmy działania państwa, co też bardzo mnie interesowało. Ta formacja intelektualna później w naturalny sposób pokierowała moim życiem.

Następnie przez kilka dekad tworzył Pan m.in. „Sensacje XX wieku”. To dzieło Pańskiej pracy sprawiło, że należy Pan dziś do osób, które w istotny sposób wpływają na nasze zbiorowe pojmowanie historii.

Jest dla mnie w pewnym sensie szokujące, że tak często spotykam ludzi młodych, którzy dziękują mi za to, że pokazałem im historię. Przyznam, że pierwotnie nie to było moim celem, ale widocznie zdołałem znaleźć język opowiadania o historii, który podoba się ludziom.

Wskazuje Pan na tendencję do częstszego obecnie mówienia o porażkach i cierpieniu naszego narodu niż o jego zwycięstwach. Które chwalebne karty polskiej historii, według Pana, czekają

jeszcze na dostateczne docenienie w zbiorowej pamięci?

Oczywiście należałoby mówić o martyrologii naszego narodu i o niej pamiętać. Niemniej sądzę, że zbyt często wykazujemy skłonność do przedstawiania się jako ci, którzy byli biedni, bici i uciemiężeni, a następnie wynosimy ten obraz na pomniki. Po części trudno nas za to winić, gdyż historia wiele razy obchodziła się z nami brutalnie, ale trzeba przy tym pamiętać, że w dotychczasowym bilansie dziejów, naszych zwycięstw było więcej niż porażek. Mówimy dla przykładu sporo o powstaniach, które moim zdaniem niczego pozytywnego nie przyniosły, a jedynie sprawiały uszczerbek na naszym narodzie. Tymczasem warto w większej mierze powracać do wielkich wydarzeń w dziejach Polski i starać się czynić z tego element budowania naszego wizerunku za granicą – a jest się czym chwalić. Przykładów można by mnożyć, ale weźmy pod uwagę choćby bitwę pod Grunwaldem. To było nasze największe zwycięstwo, a kto o nim wie poza nami? Z kolei Bitwa Warszawska zatrzymała bolszewicką nawałę, ale też nie ma swojego należącego miejsca w światowej narracji historycznej. Czy wreszcie słynne rozszyfrowanie Enigmy przez polskich kryptologów: Zygałskiego, Rejewskiego i Różyckiego, które zadecydowało o tym, że alianci odnieśli zwycięstwo nad Niemcami, które wówczas były już o krok od skonstruowania bomby atomowej. Ponadto dzięki temu, że złamano Enigmę, można było przewidywać ruchy U-Bootów na Atlantyku i w ten sposób mieć z wyprzedzeniem informację o ich pozycjach.

Natomiast w Afryce pozwoliło to pokonać gen. Erwina Rommla. Uważam też, że nie wykorzystaliśmy w pełni potencjału żywej legendy Solidarności, jaką jest Lech Wałęsa. Został on poddany zbyt silnej politycznej kontestacji, co w znacznym stopniu przesłoniło jego wkład w wyzwolenie się Polski spod komunistycznego jarzma.

Mówi się, że historia powinna uczyć nas interpretowania rzeczywistości współczesnej. Widać ostatnio dość mocne napięcie geopolityczne między USA a Europą w kontekście wojny w Ukrainie. Jak Pana zdaniem powinna zachować się Polska?

Analizując różne obecne narracje dotyczące tej wojny, muszę stwierdzić, że znowu stajemy się dziećmi propagandy. Dawnej służyła ona oficjalnej polityce państwa, jak np. w PRL-u, a obecnie jest obliczona na zapewnienie ludziom sensacyjnego przekazu. Trzeba pamiętać, że w kontekście wojny w Ukrainie jesteśmy na etapie negocjacji. Donald Trump negocjuje tak jak potrafi – szantażem, kłamstwem oraz najrozmaitszymi zwrotami akcji. I nie możemy przewidzieć tego, co się stanie, gdyż jest to na chwilę obecną nic innego jak negocjacyjna gra prezydenta USA. Uważam, że w tym wszystkim jest bardzo dobrze prowadzona polityka Donalda Tuska. On rozumie, że to są negocjacje i nie mamy jeszcze gotowego wyniku. Należy więc zachować daleko idącą wstrzemięźliwość w ocenie tego, co się obecnie dzieje. Wracając jednak do prezydenta USA, to muszę przyznać, że wcześniej byłem jego bardzo gorącym przeciwnikiem, zwłaszcza po szokujących wydarzeniach na Kapitolu, kiedy zdawał się on zagrzewać do walki tych, którzy usiłowali wdrzeć się do wnętrza gmachu. Obecnie jednak, mamy zupełnie odmienną od tamtej sytuację na świecie i rozumiem, że musimy utrzymywać z Donaldem Trumpem jak najlepsze relacje. Zwłaszcza, że sytuacja za naszą wschodnią granicą jest coraz poważniejsza. Bez udziału USA trudno przewidywać pomyślne zakończenie tej wojny.

Co według Pana Rosja chce tak naprawdę zyskać prowadząc pełnoskalową wojnę przeciw Ukrainie?

To jest przede wszystkim gra Rosji o Ukrainę, a ściślej o ukraińskie bogactwa naturalne. Ta gra jest skażona świadomością, że Ukraina stanowiła kiedyś część ZSRR. Putin chce więc to odzyskać, ale nie żeby być dobrym wujkiem, który zwraca Ukrainę narodowi rosyjskiemu. On chce dotrzeć tam, gdzie teraz chcą dostać się Amerykanie, czyli do minerałów. Z tym że Rosję, przez całą jej historię, charakteryzowało używanie zbrodni w celach geopolitycznych. Amerykanie z kolei zawsze byli tzw. dobrymi wujkami... ale nie do końca. Dla przykładu, gdy mówi się o gwałtach czerwonoarmistów na kobietach w Niemczech, to podawana jest liczba 2 milionów zgwałconych kobiet, natomiast na tym tle Amerykanie zgwałcili „jedynie” 20 tysięcy. A więc obiektywna prawda jest zawsze trochę inna od tego, co się nam wydaje.

Podczas konferencji prasowej Donald Trump powiedział, że gdyby był prezydentem w roku 2022, zawarłby układ i do wojny by nie doszło. Powstaje więc pytanie, czy Ukraińcy musieli iść aż na taką konfrontację z Moskwą? Niemogli „kupić” pokoju za cenę ustępstw wobec Rosji?

Już raz tak było, że kiedy Hitler zamierzał zagarnąć Czechy to żadne z państw, z Polską na czele nie chciało się zgodzić na udział Stalina w akcji militarnego wsparcia dla Czechów, bo wiadano, że tam gdzie wejdą sowieckie oddziały, to już stamtąd nie wyjdą, gdyż w ten sposób będą realizować wielką myśl Lenina i Trockiego, tzn. budowy komunistycznego związku europejskiego. Oprócz wspomnianej Polski, nie chciała się na tę „pomoc” ze strony Stalina zgodzić ani Rumunia, ani Czechy nie mówiąc o mocarstwach zachodnich, które też wołały nie mieć tak blisko siebie Rosjan. Ta historyczna prawidłowość była oczywista jeszcze wcześniej, bo w roku 1920 – gdyby Rosjanie zdobyli wówczas Polskę, to szybko połączyli by się z falą komunistów, która ogarniała wówczas Niemcy, Wielką Brytanię, Francję. Sądzę, że Zeleni doskonale o tym wiedzieli. Świadoma tego była też ukraińska elita polityczna. To znaczy, że jeżeli oddaliliby coś Rosjanom, to oni zagarnęliby wszystko.

Kiedyś powiedział Pan, nawiązując do Churchilla, że na wojnie działa „strażnik kłamstwa” a propaganda, co nie zmieniło się do dzisiaj, stanowi bardzo istotne narzędzie w walce.

Churchill podkreślał fakt, że podczas wojny prawda jest tak cenna, że musi jej strzec strażnik kłamstwa. To, co dostajemy, to jedynie propaganda. Dowiadujemy się dla przykładu o militarnych sukcesach Ukraińców, i uznajemy,

że to wspaniale, niemniej trzeba wziąć również pod uwagę wojenne zdobycze Rosjan.

Jak Pan komentuje w związku z tym ostatnie spotkanie między Zelenim a Trumpem w Gabinetcie Ovalnym? Ich rozmowa, w ostatnich kilku minutach spotkania przybrała gwałtowny przebieg.

Ta pamiętna reakcja Trumpa i jego zastępcy J.D. Vanca była niestety sprowokowana przez zachowanie Zeleskiego. Uważam, że to zachowanie stanowiło zagrożenie ku pokrzepieniu serc narodu ukraińskiego. Być może Zeleński chciał, żeby własny naród widział w nim twardo negocjującego przywódcę, który nie kłania się nisko prezydentowi USA. Zeleński zapomniał jednak, że bez USA los Ukrainy będzie fatalny. Trump prowadził negocjacje w swoim stylu, natomiast Zeleski uznał, że też będzie rozmawiał na swoją modłę. I wyszło jak wyszło. Po prostu doszło do niepotrzebnego spięcia, na którym mógł zyskać jedynie Kreml.

Czy Pańskim zdaniem Europa, wykorzystując swoje zasoby gospodarcze i ludnościowe, powinna zacząć poważnie wzmacniać swój potencjał militarny tworząc jednocześnie coś w rodzaju europejskiego sojuszu wojskowego?

Taki sojusz mógłby być realizowany przede wszystkim pod parasolem NATO. To prawda, że Europa w ciągu ostatnich dziesięcioleci rozsiała się trochę w wygodnym fotelu, sądząc, że wystarczy wysłać czołgi i wsparcie na Ukrainę, by w ten sposób odsunąć od siebie teatr wojny. Uważam, że przywódcy europejscy powinni zgodzić się z tym, że czas się wreszcie obudzić. Trzeba na serio uznać, że Putin jest także dla nas realnym zagrożeniem, gdyż nikt nie wie, co przyjdzie mu do głowy. Należy budować silną Europę – silną, to znaczy dobrze uzbrojoną. Poza tym trzeba pamiętać, że potencjał militarny Europy, nawet bez USA, jest znacznie większy niż siła militarna Rosji. Nie sądzę jednak, by w najbliższym czasie Putin zdecydował się na jakieś radykalne ruchy w naszą stronę, zwłaszcza, że ma już za sobą trzy lata wojny z Ukrainą, niemniej wprowadzenie przez kraje europejskie konsekwentnej polityki mającej na celu zwiększenie zasobu militarnego, wzmacniałoby znacznie obiektywne poczucie bezpieczeństwa. Znajdujemy się więc obecnie w geopolitycznym okresie przejściowym, w którym wszystko wrze. Trudno cokolwiek przewidywać, bo obiektywna prawda jest zakrywana przez wspomnianego przez Churchilla „strażnika kłamstwa”.

Bardzo dziękuję za rozmowę
Piotr Słomski

Nasz Felieton

Świadomie uzależniają



1. Niezapomniana w swoich niezwykłych rolach (w tym Nikifora) Krystyna Feldman miała też tę szczególną umiejętność aktorskiej gry, w której nie było żadnej sztuczności, aktorskiej manieri, krygowania czy zbędnej emfazy. Dlatego powierzano jej role, w których ta jej wrodzona uroczą naturalność mogła szczególnie wybrzmieć. Ten wstęp, aczkolwiek nie jest związany wprost z tematem tego felietonu to jednak służy przywołaniu pewnej frazy, wypowiedzianej właśnie przez Krystynę Feldman w znanym polskim filmie frazy, która z kolei stanowi motto już bezpośrednio nawiązujące do treści dzisiejszych felietonowych rozważań.
2. A chodzi o tekst z filmu „To Ja złodziej” z 2000 roku, w reżyserii i według scenariusza znakomitego twórcy filmów komediowych Jacka Bromskiego (m.in. -U Pana Boga za piecem). Krystyna Feldman grając rolę babci głównego bohatera nazywanego „Jojo” i podwieszona przez niego skutkiem do kościoła, wpada tam na krótką modlitwę głośno prosząc Pana Boga: *Boże spraw, żeby mój Piotruś (Jojo) nie zeszedł na złą drogę. bo na tym świecie same kurwy i złodzieje...*
3. Tak szczególnie wyrażona zostaje troska babci o wnuka narażonego «na tym świecie» na wiele niebezpieczeństw wynikających głównie z zachowania innych ludzi co to nie mając przyzwoitości (kurwy) dążą do wykorzystanie innych zwłaszcza młodych (złodzieje). Na tych młodych czeka zatem szczególnie wiele życiowych pułapek, ale babcia grana przez Feldman myślała zapewne o tych ryzykach powszechnie od wieków znanych i nie miała jeszcze wtedy w 2000 roku pojęcia co szykuje młodym cywilizacja technologiczna i tzw. postęp i jakie narzędzia i możliwości te «kurwy i złodzieje» dostaną do brudnych łap aby za ich pomocą wykorzystywać szczególnie młodych a nawet dzieci. I tutaj dochodzimy do istoty tematu tego felietonu.
4. Po latach niczym niezakłóconej totalnej ekspansji w nasze życie zdobywczy technologicznych w postaci smartfonów, ostatnio coraz częściej pojawiają się i to z kręgów związanych z nauką czy poważną publicystyką, głosy alarmujące

o spustoszeniu jakie zarówno w mózgu jak i psychice zwłaszcza ludzi młodych wywołuje nadmierny (co staje się powszechne) i niekontrolowany kontakt z Internetem, mediami społecznościowymi co wszystko odbywa się głównie za pomocą narzędzia zwanego właśnie smartfonem.

5. Temat musi być bardzo [poważny, skoro o tych zagrożeniach jako realnych zaczęły pisać nawet mainstreamowe media. Właśnie w ostatnich dniach w jednym z tych „postępowych”: mediów, czyli Newsweek-u mogliśmy przeczytać tyle ciekawego co szokujący tekst.
6. Artykuł w Newsweek Polska opisuje badania psychologa społecznego Jonathana Haidta, autora bestsellera „Niespokojne pokolenie”, dotyczącego destrukcyjnego wpływu smartfonów i mediów społecznościowych na dzieci i młodzież. Haidt alarmuje, że młode pokolenie traci zdolność skupienia uwagi przez dłużej niż 10 minut i tolerowania nawet krótkich chwil nudy, co może poważnie utrudnić im osiągnięcie sukcesów w przyszłości. Podkreśla, że od 2015 roku nastolatki i młode osoby dorosłe są najmniej szczęśliwą grupą wiekową na świecie, a kryzys zdrowia psychicznego wśród nich nasila się w wielu krajach. Zwraca uwagę na związek między intensywnym korzystaniem z mediów społecznościowych a wzrostem zaburzeń psychicznych, takich jak depresja. Haidt początkowo planował pisać o wpływie sieci na demokrację, ale uznał, że problem zdrowia psychicznego dzieci jest znacznie pilniejszy i stanowi jedną z najważniejszych kwestii w psychologii współczesnych czasów... Artykuł pochodzi z wydania Newsweek Polska 17-18/2025.
7. Jak już kiedyś wspominałem w swoim felietonie wiele krajów zdecydowało się w ostatnich latach prawnie wkroczyć, aby przynajmniej zminimalizować niebezpieczeństwo tzw. cyfrowego świata. Stało się tak głównie tam, gdzie rządzących stać na intelektualną refleksję zagrożeń za zwłaszcza gdzie wykazują oni odpowiedzialność za swoje społeczności, Niektóre kraje, w tym Francja i część stanów USA, przyjęły przepisy ograniczające dostęp dla nieletnich bez zgody rodziców. Całkowity zakaz dla dzieci poniżej 14. roku życia wprowadzony w marcu 2024 r. na Florydzie.
8. Ale najdalej w tym poszła Australia, gdzie od 1 stycznia 2045 wprowadzono ustawowy zakaz osobom poniżej 16. lat korzystania z mediów społecznościowych. To pierwsza taka decyzja na świe-

cie. - To potrzebny a nieradykalny krok. Potrzebujemy prawa, które by chroniło zwłaszcza dzieci przed zapędami big-techów. U nas w Polsce mamy „wolną amerykanke” w tej sprawie - powiedział w komentarzu dla money.pl Wojciech Kardys ekspert ds. mediów - zaznaczył przy tym, że sam Facebook przyznał w jednym ze swoich raportów, że platforma świadomie stosuje algorytmy, które mogą... uzależniać od niej użytkowników!

8. Tymczasem u nas w temacie trwa bezrozumny „zachwyt” nad technologicznym „postępem” i „wolna amerykanka” - jak stwierdził wyżej ekspert W. Kardys. Ministerstwo Edukacji jest właśnie w trakcie wdrażania programu „Cyfrowa Szkoła”, który w kontekście tego co wyżej relacjonowałem, jest tym dla młodzieży, czym dla kur lis wpuszczony do ich klatki. Inne ministerstwo, czyli Ministerstwo Cyfryzacji podkreśla co prawda, że analizuje ruchy innych państw w zakresie bezpieczeństwa dzieci w sieci, niemniej na razie nie planuje wprowadzać przepisów, które zakazałyby dzieciom i młodzieży korzystania z mediów społecznościowych. Z dalszych wyjaśnień naszych urzędników wynika jednak, że nawet to „dostrzeżenie problemu” sprowadza się tylko do potrzeby eliminowania z sieci treści o charakterze przestępczym - np. pedofilii - a nie do ograniczeń dostępowych.
9. No cóż nic się zatem - przynajmniej u nas - oprócz rozwoju technologii niosącej nowe zagrożenia i destrukcje nie zmieniło od czasów, gdy babka „Jojo”, grana przez niezapomnianą Krystynę Feldman, zanosila swoje modlitewne frazy... *na tym świecie same...*
10. I pewna wiadomość z ostatniej chwili, która pokazuje, że smartfonowe niewolnictwo szkodzi nie tylko młodym, ale i ze starszych robi mało rozumnych. W minioną sobotę odbył się pogrzeb Papieża Franciszka, na którym pojawiło się wielu polskich polityków. Niektórzy z nich robili tam sobie selfie, które potem opublikowali. Oto jak to skomentowała Aleksandra Pakuła - ekspertka od savoir-vivre: - Zidiocieliśmy - zaczęła ostro specjalistka. - **Jako społeczeństwo zidiocieliśmy.** Gdy zobaczyłam dzisiaj te zdjęcia z pogrzebu papieża Franciszka, zupełnie straciłam nadzieję - stwierdziła. - To jest kwiat polskiej inteligencji. Nasi przedstawiciele. Nasi reprezentanci. Ci właśnie ludzie podczas pogrzebu głowy Kościoła katolickiego robią sobie selfie. **To bardzo dużo o nich, ale i o nas mówi** - dodała Pakuła.

Marek Słomski

Pożegnaliśmy Danutę Kamińską z Gogolińskich

4.letnia i 2.letnie dziewczynki wywiezione z matką na step

W połowie kwietnia pożegnaliśmy Danutę Kamińską, z rodziny Gogolińskich, którą przywieziono do Łobza w 1946 r., z zesłania w Związku Sowieckim. Spoczęła w Łobzie, w grobie z mamą, Lidią Gogolińską.

Lidia i Włodzimierz Gogolińscy posiadali majątek w Hryhorowiczach na Wileńszczyźnie (pow. dziś nieński), nad brzegiem rzeki Dzisny. Jej środkiem przebiegała granica ze Związkiem Sowieckim. Utrzymywali się z pracy na roli. Włodzimierz był z zawodu nauczycielem, ale na co dzień zarządzał swoim majątkiem. Miał trzy siostry: Olgę, Annę i Julię. W 1939 r. został aresztowany przez NKWD i skazany na 8 lat obozu pracy. Zginął 10.01.1942 r. w łagrze, w Krasnogwardiejsku.

13. kwietnia 1940 r. sowieckie NKWD deportowało jego żonę, Lidię, z małutkami córkami: 4-letnią Danutą i dwuletnimi bliźniaczkami, Haliną i Marią. Wywieziono je do Ramadanu (rosyjska nazwa: Małowładimirowka), w obwodzie pawłodarskim, w Kazachskiej Republice Sowieckiej. Z nimi wywieziono Olgę Gogolińską, najstarszą siostrę Włodzimierza. Na zesłaniu Lidia utrzymywała rodzinę szyjąc dla ludzi. Pracowała również jako woźna w szkole.

Do Łobza zostały przywiezione



Ramadan, maj 1940 r. Gogolińskie z ciotką Wierszczako (od lewej): Lidia Gogolińska, jej bratowa Olga Gogolińska, ciotka Wierszczako, dzieci: Halina, Danuta i Marysia

na początku czerwca 1946 r. Razem z nimi zesłano również drugą siostrę Włodzimierza, Annę Wnuk, z mężem i synem. Anna Wnuk przyjechała z Gogolińskimi do Łobza. Także z nimi deportowano ciotkę

Gogolińskich, o nazwisku Wierszczako, z synem i dwiema córkami. Z zesłania wracali razem, ale Wierszczakowie wysiedli gdzieś w Polsce. Gogolińskie zamieszkały w Łobzie, na ul. Pomorskiej 10.



Włodzimierz Gogoliński, zginął w łagrze

Po 1990 r. zaangażowała się w upamiętnianie Sybiraków. Była przewodniczącą Koła Związku Sybiraków Szczecin-Pogodno oraz wiceprzewodniczącą Głównego Sądu Koleżeńckiego Zarządu Głównego ZS w Warszawie. Spoczęła w Łobzie, w grobie mamy, Lidii Gogolińskiej (1914-1999). Żegnała ją siostra, Halina Oleśńska, która była nauczycielką w Łobzie. Jej siostra bliźniaczka, Maria Kobylańska, absolwentka liceum w Łobzie (1955), mieszka w Gdańsku. Nie mogła przyjechać na pogrzeb.

Olga Gogolińska (1891-1954), siostra Włodzimierza, która przeżyła zesłanie z bratową i jej dziećmi, mieszkała w Łobzie. W 1954 r. zachorowała i zmarła w szpitalu w Szczecinie i tam została pochowana. W Łobzie spoczywa także ich siostra, Anna Wnuk (1900-1972), z mężem Władysławem, żołnierzem Armii Andersa, który wrócił do Polski w 1947 r. Mieszkali w Dzisnej i stamtąd została zesłana z synem.

KAR

Czary na Pomorzu

(ŁOBEZ) Pomorze, zagadkowa kraina. Zasiedlona kolejnymi falami osadnictwa, od początków czasów historycznych przechodząca z rąk do rąk, niezmiennie cenny łup w politycznych targach, dynastycznych kalkulacjach i - wojennych podbojach.

Napisanotomiozawiliwych dziejach Pomorza, na ogół włączając je w rozmaite historyczne narracje, w dużym stopniu zależne od narodowej czy tożsamościowej perspektywy.

Czy ciekawi nas „historia prawdziwa”, oparta na faktach i obiektywnych analizach? Czy jesteśmy gotowi na pogłębioną refleksję nad przeszłością?

Łobeski Dyskusyjny Klub Historyczny działa pod egidą Łobeskiej Fundacji Archeologicznej i skupia pasjonatów wiedzy o pradziejach i dziejach Pomorza i ziemi łobeskiej. Na zaproszenie Klubu, przy wsparciu lokalnych władz samorządowych, Łobez odwiedzają prelegenci z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Szczecińskiego z wykładami na temat zjawisk, procesów i postaci z przeszłości Pomorza.

23 kwietnia w Łobeskim



Prof. Agnieszka Gut i prowadzący spotkanie Bogdan Przybyła



Domu Kultury odbyło się kolejne takie wydarzenie. Prof. dr hab. Agnieszka Gut nie pierwszy raz gościła w Łobzie; jej poprzedni wykład - o sławetnej Sydonii von Borcke - spotkał się z ogromnym zainteresowaniem. Tym razem uczona przybliżyła szerzej zjawisko procesów o czary, jakich fala przetoczyła się przez Pomorze między XVI a XVIII wiekiem. Procesy takie przeprowadzane były przez władze świeckie. Ich podstawą było oskarżenie, w którym skarżący dowodził krzywdy, jakiej za sprawą czarów doznał. Takich udokumentowanych procesów w wymienionym okresie odbyło się na Pomorzu ok. 1500; prawdopodobnie liczba ta jest wyższa, lecz nie zachowały się dotyczące ich dokumenty. Co ciekawe, zachowała się dokumentacja z procesu, jaki odbył się w Łobzie (Labes). W roku 1731 mieszczanin łobeski wraz z zięciem oskarżyli wdowę z miejscowości Bełczna o rzucenie na wspomnianego zięcia uroku. Miała powiedzieć „Za rok będziesz w grobie leżał”; a kiedy mężczyzna istotnie rozchorował się, przypisał swój stan wdowim

czarom. Sprawa toczyła się przed sądem miejskim; jej finał nie jest znany, wiadomo natomiast, że wdowa wniosła do tegoż sądu oskarżenie... o zniesławienie.

Mimo humorystycznych akcentów ten i podobne epizody z historii dają ponure świadectwo swoim czasom. Co warto zauważyć, procesy toczyły się w oparciu o legalną podstawę prawną. Cesarski Kodeks Karny z 1532 roku szczegółowo określał m.in. sposób przeprowadzania przesłuchań z wykorzystaniem precyzyjnie wskazanych narzędzi tortur. Choć zdarzały się - rzadko - przypadki uniewinnienia, najczęściej procesy kończyły się skazaniem ofiary na śmierć poprzez spalenie na stosie, rzadziej ścięcie mieczem.

Łobeski Klub Historyczny już dziś zaprasza na kolejne wycieczki z przewodnikiem w przeszłość. Bogdan Przybyła uchylił rąbka tajemnicy - prawdopodobny kolejny temat spotkania dotyczył będzie historii nowszej, a mianowicie powojennego osadnictwa na Ziemiach Zachodnich.

Joanna Sienkiewicz

Szybcy jak strzała

(RESKO) 1 maja wystartował w Resku Bieg o Strzałę Widanta - już po raz dziesiąty. Popularność tej imprezy i jej rozpoznawalność z roku na rok rośnie i dziś można ją bez wątpienia nazwać jedną z wizytówek miasta. Wydarzenie to rokrocznie przyciąga do pięknego Reska dziesiątki biegaczy i gości nie tylko z terenu gminy i powiatu, ale i z całego województwa, a nawet z odległych zakątków Polski.

Inicjatorem i pomysłodawcą Biegu jest Burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński.

Nazwa biegu nawiązuje do historii miasta i jego korzeni; to właśnie ród Widantów nadał Resku w 1288 roku prawa miejskie.

Zdrowa rywalizacja, rekreacja, a przede wszystkim - integracja, i to międzypokoleniowa, to znak rozpoznawczy tego święta - święta sportu i lokalnej społeczności. Integralną częścią Biegu jest rodzinny festyn; czekają tu zawsze atrakcje dla dzieci, stoiska - skosztować tu można lokalnych przysmaków przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy.

W tym roku organizator, Centrum Kultury w Resku, przygotował dodatkowe wydarzenia towarzyszące: grę miejską "Zwiedzaj grając, graj zwiedzając - w poszukiwaniu Herbu Reska" oraz spacer historyczny "Opowiem Wam o Resku" prowadzony przez kultową "Panią od historii", Ewę Kurzyk.



Start biegu głównego na 10 km i nordic walking 5 km Z numerem 1 i pistoletem startowym - Burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński

Widać, że impreza rozwija się, i to w ciekawym kierunku.

Przed wszystkim jednak - sport. O godzinie 10:00, przy pięknej pogodzie, w malowniczym parku miejskim rozpoczęły się biegi dzieci i młodzieży. W południe wystartował bieg na 5 km, a o godzinie 13:00 ruszył dystans, na który wszyscy czekali, czyli bieg główny na 10 km oraz nordic walking na 5 km. Wystartowało w nim ponad 100 zawodników; dla wielu z nich to już kolejna edycja; byli i tacy, którzy z Widantem biegają rokrocznie i w Resku stawili się po raz dziesiąty. Sygnał do startu dał burmistrz Czerwiński, który w koszulce z numerem 1 pobiegł następnie wraz z innymi uczestnikami.

Wśród mężczyzn na dystansie 10 km zwycięzcą został Aleksander

Wostal z czasem 00:34:50; najszybsza wśród kobiet okazała się Paulina Wasilewska z czasem 00:39:17. W biegu na 5 km zwyciężył Łukasz Szymański (00:17:04), wśród kobiet pierwsze miejsce zdobyła Małgorzata Krynicka-Grzyb (00:19:27). W nordic walking na dystansie 5 km najszybciej linię mety przekroczyli Henryk Szamotulski (00:29:17) i Małgorzata Masłyk (00:33:55).

Jubileuszowy X Bieg o Strzałę Widanta zakończył się uroczystą dekoracją oraz losowaniem cennych nagród wśród uczestników biegu.

Gratulacje należą się jednak nie tylko zwycięzcom, ale i organizatorom tej fantastycznej imprezy; do zobaczenia za rok!

/js/

Sarmata Dobra

Wyjściowa jedenastka: M. Kamiński, D. Dzierbicki, Ł. Konior, D. Kościuk, B. Nadziejka, K. Pacelt, J. Zińczuk, M. Jemilianowicz, E. Kamiński, K. Karpiński, K. Szup,

Skład rezerwowy: W. Guźniczka, W. Lewandowski, S. Śmiłowski, R. Zajączkowski, D. Padziński, K. Drapikowski, H. Melech, F. Mularczyk, A. Piotrowicz;

Światowid 63 Łobez

Wyjściowa jedenastka: P. Jurek, F. Banaś, M. Grzywacz, N. Krakus, A. Mikhailenko, D. Samal, P. Kaczorowski, S. Martuła, A. Wilczyński, M. Rokosz, D. Urbański;

Skład rezerwowy: J. Krawętek, M. Stehno, W. Kwaśniak, S. Sadło;

Radowia Radowo Małe

Wyjściowa jedenastka: M. Krupski, S. Bednarek, B. Cieśliewicz, J. Domański, M. Maziarz, K. Sobański, B. Sygnowski, J. Talarowski, K. Kubacki, W. Popielewski, S. Rajca;

Skład rezerwowy: F. Gąsior, K. Chanasz, M. Kurdziel, O. Tomaszewicz, Ł. Adamczewski, M. Juszczak, P. Wiśniowski;

Sparta Węgorzyno

Wyjściowa jedenastka: K. Jagodziński, R. Bolek, A. Zwołński, K. Kalitowski, A. Sztuba, R. Adamczyk, L. Wahidi, B. Durasiewicz, M. Kwiatkowski, M. Abramczuk, W. Witoń;

Rezerwowi: P. Sochanek, M. Rudy, M. Dudek, B. Ruta, D. Sroka, P. Żurawik;

Jastrząb Łosońnica

Wyjściowa jedenastka: D. Paluszkiwicz, P. Wawrzyński, M. Gołab, M. Jurzysta, A. Kowalczyk, P. Łagodzicz, M. Nadziejka, K. Nagiel, Ł. Osiecki, J. Podemski, K. Torzewski;

Skład rezerwowy: B. Jurzysta, P. Marciniak, M. Perek;

Mecz Mewy Resko z Prawobrzeżem Świnoujście został zakończony wynikiem 1:0 dla Świnoujścia z powodu zdekompletowania drużyny Gości

KLASA OKRĘGOWA GR 1

24. kolejka: Gryf Kamień Pomorski 4 – 1 Jantar Dziwnów, AP Kasta Żaki Szczecin 6 – 1 Polonia Płoty, Ina II Goleniów 1 – 2 Dąbrowia Stara Dąbrowa, Prawobrzeże Świnoujście 1 – 0 Mewa Resko, Sarmata Dobra 3 – 1 Masovia Maszewo, Rolpol Chlebowo 0 – 9 Jeziorak Szczecin, Orzeł Grzędzice 1 – 4 Rega Trzebiatów, Orzeł Łoźnica 3 – 0 Korona Stuchowo

25. kolejka: Rega Trzebiatów - Ina II Goleniów, Jeziorak Szczecin - AP Kasta Żaki Szczecin, Jantar Dziwnów - Orzeł Grzędzice, Gryf Kamień Pomorski - Orzeł Łoźnica, Polonia Płoty - Korona Stuchowo, Masovia Maszewo - Rolpol Chlebowo, Dąbrowia Stara Dąbrowa - Prawobrzeże Świnoujście, Mewa Resko - Sarmata Dobra

KLASA OKRĘGOWA GR 1

	m	pkt	Z	R	P	+/-
1. Gryf Kamień Pomorski	24	64	21	1	2	77 / 13
2. Rega Trzebiatów	24	61	19	4	1	76 / 15
3. Prawobrzeże Świnoujście	24	48	15	3	6	60 / 40
4. Dąbrowia Stara Dąbrowa	24	47	15	2	7	40 / 35
5. Jeziorak Szczecin	24	42	11	9	4	79 / 32
6. Polonia Płoty	24	37	12	1	11	59 / 44
7. Orzeł Łoźnica	24	32	10	2	12	45 / 56
8. Sarmata Dobra	24	31	9	4	11	36 / 57
9. Jantar Dziwnów	24	30	9	3	12	48 / 49
10. AP Kasta Żaki Szczecin	24	29	8	5	11	40 / 47
11. Rolpol Chlebowo	24	27	8	3	13	38 / 67
12. Korona Stuchowo	24	27	8	3	13	44 / 52
13. Mewa Resko	24	24	7	3	14	38 / 71
14. Ina II Goleniów	24	22	6	4	14	58 / 64
15. Orzeł Grzędzice	24	20	4	8	12	32 / 58
16. Masovia Maszewo	24	6	1	3	20	18 / 88

KLASA OKRĘGOWA GR 4

24. kolejka: Ina Ińsko 8 – 0 Drawa Drawsko Pomorskie, Wspólni Różewo 3 – 0 Unia Dolice, Zorza Dobrzany 0 – 2 Lech Czaplinek, Ina Recz 1 – 2 Calisia Kalisz Pomorski, Pogoń Połczyn Zdrój 3 – 2 Kłos Pelczyce, Światowid 63 Łobez 1 – 4 Pogoń Barlinek, Olimp Złocieniec 8 – 0 Santos Kłębowiec

25. kolejka: Piast Chociwel - Pogoń Połczyn Zdrój, Kłos Pelczyce - Ina Recz, Światowid 63 Łobez - Ina Ińsko, Pogoń Barlinek - Lech Czaplinek, Calisia Kalisz Pomorski - Wspólni Różewo, Unia Dolice - Olimp Złocieniec, Santos Kłębowiec - Drawa Drawsko Pom.

KLASA OKRĘGOWA GR 4

	m	pkt	Z	R	P	+/-
1. Pogoń Barlinek	23	60	19	3	1	68 / 18
2. Ina Ińsko	23	58	18	4	1	84 / 22
3. Calisia Kalisz Pomorski	22	53	17	2	3	71 / 27
4. Olimp Złocieniec	21	41	12	5	4	68 / 40
5. Unia Dolice	22	38	11	5	6	62 / 33
6. Zorza Dobrzany	22	34	10	4	8	52 / 40
7. Lech Czaplinek	23	31	9	4	10	49 / 52
8. Ina Recz	22	28	7	7	8	40 / 42
9. Pogoń Połczyn Zdrój	22	27	7	6	9	37 / 53
10. Kłos Pelczyce	22	24	7	3	12	39 / 52
11. Piast Chociwel	22	22	7	1	14	38 / 47
12. Światowid 63 Łobez	23	21	6	3	14	36 / 56
13. Wspólni Różewo	22	20	5	5	12	33 / 62
14. Drawa Drawsko Pom.	22	12	3	3	16	25 / 60
15. Santos Kłębowiec	21	1	0	1	20	12 / 110

Korona Człopa wycofała się z rozgrywek.

Klasa okręgowa gr. 4 (2024/2025)

Światowid 63 Łobez	1	Pogoń Barlinek	4
04-05-2025 12:00			

Klasa okręgowa gr. 1 (2024/2025)

Sarmata Dobra	3	Masovia Maszewo	1
03-05-2025 14:00			

A klasa gr. 4 (2024/2025)

Sparta Węgorzyno	2	Radowia Radowo Małe	0
30-04-2025 18:00			

A klasa gr. 4 (2024/2025)

Czarni Marianowo	2	Jastrząb Łosońnica	0
04-05-2025 16:00			

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ:- wysyłając e-mail na adres: nowytygodniklobeski@wp.pl- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00 - WYŚLANE PO TYM TERMINIE UKAZĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.

REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.

Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo**MIESZKANIA**

■ Zamienię mieszkanie 2-pokojowe w kamienicy beczynszowej na mniejsze, najlepiej kawalerkę. Możliwość sprzedaży. Węgorzyno tel. 521-338-841

■ Mam kawalerkę do wynajęcia, Łobez tel 500 155 644

■ Sprzedam działkę rekreacyjną ROD z altanką murowaną w Węgorzynie, tel. 881781058

■ Sprzedam działkę ogrodową w Węgorzynie, na działce dużo drzewek owocowych. Tel. 722 396 527

■ Kupię garaż w Łobzie tel. 508 723 241

■ Kawalerka w Łobzie 30m do wynajęcia, tel: 691 576 331

■ Budynek wolnostojący 3 800zł/m2. Tel: 695 359 355

■ Sprzedam mieszkanie w bloku: 62m2, 3 pokoje, po remoncie, 4 piętro, centrum. Cena 360 tys. Tel: 724 376 967, 506 380 160

■ Sprzedam garaż (Nadleśnictwo) tel. 608 634 363

■ Sprzedam mieszkanie w Zajeźrze, 48 mkw., 1 piętro, bez czynszowe, piwnica, garaż, własnościowe. Tel. 691 363 600

■ Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie k. Nowogardu 130 m2 z działką. Tel. 695 359 355

■ Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/doby/ najem długoterminowy, tel 782-694-107

■ Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644

■ Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644

■ Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiatra na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644

■ KUPIĘ mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980

■ Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107

PRACA

■ Zatrudnię pracowników budowlanych np. monterów konstrukcji płyt. Tel. 697 067 590

■ Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226

■ Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równe, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226

■ Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718

■ Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757

■ Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718

■ Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559

■ Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658

■ Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, za-

robki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

■ Sprzedam Ford Mondeo MK5 2017 rok, 2.0 TDCi, automat, czarny kombi. Cena 43500 zł. Kontakt 573 170 771

■ Sprzedam motor Yamaha Vilano poj. 125, rok 2003, przebieg 33 tys., stan bardzo dobry, cena 9200 zł. Tel. 790 253 100

■ Sprzedam opla Astre J 2013 rok polski salon silnik 1.6 km 115km przebieg 143 tys, tel 601585358

■ Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230

■ Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667

■ Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531

■ Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234

■ Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234

■ Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679

INNE

■ Sprzedam rower sprawny technicznie bagażnik kosz oryginalny oświetlenie TANIO TEL 505 857 612

■ Kupię blachy faliste i inne. Kontakt 501157892

■ Sprzedam ziemniaki jadalne. Tel: 693 572 534

**OFERTY PRACY
PUP ŁOBEZ**OPERATOR MASZYN DOPRODUKCJI WYROBÓWDREWNIANYCH

Anna Orłowska PPHU Anna-Pal

ul. Żeromskiego 44a,
72-315 Resko

Kontakt: 790 495 018

KASJER-SPRZEDAWCA

Dino Polska Spółka Akcyjna

Dobra, ul. Kościuszki 15

Kontakt: 665 941 451

KASJER-SPRZEDAWCA

Dino Polska Spółka Akcyjna

Łobez, ul. Węgorzyńska 43

Kontakt: 665 941 451

KASJER-SPRZEDAWCA

Dino Polska Spółka Akcyjna

Węgorzyno ul. Podgórna 17A

Kontakt: 665 941 451

ASYSTENT RODZINY

Centrum Usług Społecznych w

Łobzie

Pl. Spółdzielców 2, 73-150 Łobez

Kontakt: 91 3973068

MECHANIK SAMOCHODÓWOSOBOWYCH

Sklep Motoryzacyjny „Auto Mixt”

ul. Dawska 13, 73-150 Łobez

Kontakt: 696 543 838

PRACOWNIK DZIAŁU KONTROLIJAKOŚCI

Koschem Sp. z o.o.

Stare Węgorzynko 8

Kontakt: 91 577 25 14

PAKOWCZ, PAKOWACZKA

Koschem Sp. z o.o.

Stare Węgorzynko 8

Kontakt: 91 577 25 14

MAGAZYNIER

Dino Polska Spółka Akcyjna

Łobez ul. Dawska 41

Kontakt: 785281164

Nauczyciel Przedszkola

Przedszkole Drawsko Pomorskie

Drawsko Pomorskie, ul

Obrońców Westerplatte 47-49

Kontakt: 94 36 32 723

POMOCNICZY ROBOTNIK WHODOWLI ZWIERZĄT

Gospodarstwo Rolne Sławomir

Kalinowski

Miejsce pracy: ul. Płońska 13,

09-152 Nacpolsk

Kontakt: 23 663 20 13

Zwrot podatku z pracy,**rodzinne, urlopowe****Niemcy, Holandia, Austria, Anglia,****Belgia, Norwegia.****Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97**

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

Zatrudnię kierownika Fermy Drobiu z zamieszkaniem.

Zapewniam atrakcyjne wynagrodzenie.

Tel. 511 731 352, 502 562 378

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy. Tel. 694 229 446

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań,

lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz.

Tel. 668 409 962

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanie, szybko i solidnie. Tel. 691 974 099

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony.**Tel. 507 155 482****POŚREDNICTWO KREDYTOWE**

– specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych. GMK FINANCE.

Tel. 662 315 470**Ferma Drobiu w Redle zatrudni**

pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie - tel. 511 731 352, 502 562 378

Sprzedam dom, 550 m², 11 pokoi, na działce ok. 3.700m², położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO
TEL. 601 632 950

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj. Tel. 604 960 226

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

Wiercenie studni. Tel. 536 097 076

USŁUGI BUDOWLANE Elewacje, dachy, remonty, łazienki. Tel. 784 486 771

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. Tel. 667 483 024

REMONTY tel. 793 441 300

Kupię samochody do jazdy, w dobrej cenie, tel. 691 974 099

Kupię każdy ciągnik rolniczy – stan obojętny. Tel. 694 400 305

Chcesz dać ogłoszenie - reklamę w gazecie na powiatach: łobeskim, goleniowskim, gryfińskim, stargardzkim
zadzwoń: 797 759 976, 506 638 789, napisz: karolinasb@djmedia.pl

HARMONOGRAM ODBIORU TEKSTYLIÓW I ODZIEŻY W ROKU 2025

W dniach **26.05.2025 r., 27.05.2025 r., 28.05.2025 r. 30.05.2025 r.** zgodnie z **podziałem na rejony terenowe** przeprowadzona będzie bezpłatna zbiórka tekstyliów i odzieży z gospodarstw domowych mieszkańców Gminy Łobez.

26.05.2025 r. (II REJON WIEJSKI)

Bełczna, Byszewo, Grabowo, Klępnica, Łobżany, Niegrzebia, Poradz, Przyborze, Prusinowo, Rynowo, Suliszewice, Tarnowo, Trzuszczyna, Worowo.

27.05.2025 r. (I REJON MIEJSKI)

Armii Krajowej, Bema, Browarna, Budowlana, Chopina, Chrobrego. Cicha, Głowackiego, Kamienna, Kilińskiego, Kom. Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kościelna, Kościuszki, Krótka, Kwiatowa, Malinowa, pl. 3 Marca, Mickiewicza, Moniuszki, Murarska, Malinowa, Niepodległości, Ogrodowa, Okopowa, Orzeszkowej, Pogodna, Pomorska, Przechodnia, Przedmiejska, Przysięczna, Sienkiewicza, Siewna, Sikorskiego, Słoneczna, Słowackiego, Spokojna, Szkolna, Szymanowskiego, Waryńskiego, Wojska Polskiego, Wybickiego, Zielona, Świętoborzec.

28.05.2025 r. (II REJON MIEJSKI)

Akacyjowa, Anny Jagiellonki, Boczna, Bogusława, Borków, Brzozowa, Cisowa, Czcibora, Drawska, Dubois, Jagiellonów, Kolejowa, Kołdrab, Krzywa, Kraszewskiego, Krzywoustego, Lipowa, Łąkowa, Łobzówek, Łokietka, Łożnicka, Magazynowa, Mieszka I, Miodowa, Młyńska, Mostowa, Nowe Osiedle, Odnoga Węgorzyńska, Oś. Niegrzebia, Piastów, Poczta, Podgórna, Polna, Północna, Przemysłowa, Racibora, Rolna, Rieczna, Sosnowa, Spółdzielców, Strumykowa, Szosa Świdwińska, Warcisława, Węgorzyńska, Wiśniowa, Wojcelska.

30.05.2025 r. (I REJON WIEJSKI)

Bonin, Budziszczce, Dalno, Dobieszewo, Karwowo, Mieszne, Rożnowo Łobeskie, Unimie, Wysiedle, Zagórzycze, Zajezerze, Zachełmie.



Odzież i tekstylia należy zbierać w transparentnych (przezroczystych) workach oznaczonych napisem "Gmina Łobez" i wystawiać do odbioru w miejscach przeznaczonych do gromadzenia pozostałych selektywnie zbieranych odpadów komunalnych w terminie na jeden dzień przed ich odbiorem, wskazanym w harmonogramie (zalecamy, aby do przedmiotowego worka trafiała zniszczona odzież i tekstylia, nienadające się do ponownego użycia).